

Uzasadnienie
wyroku z dnia 7 czerwca 2018 r.

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2016 r. Sąd Rejonowy Katowice – Zachód w Katowicach zasądził od pozwanego ING Banku Śląskiego Spółki akcyjnej z siedzibą w Katowicach solidarnie na rzecz powodów _____ kwotę _____,56 zł z odsetkami ustawowymi i odsetkami ustawowymi za opóźnienie (punkt pierwszy wyroku), orzekł o kosztach procesu zasądzając z tego tytułu od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę _____ zł (punkt drugi wyroku), a nadto oddalił wniosek powodów o nadanie wyrokowi rygору natychmiastowej wykonalności.

Rozstrzygnięcie to zapadło w wyniku poczynienia przez Sąd I instancji następujących ustaleń faktycznych:

W dniu _____ 2008 r. powodowie wystąpili do pozwanego banku z wnioskiem o mieszkaniowy kredyt hipoteczny/budowlano – hipoteczny na kwotę 150.000,00 złotych celem budowy domu jednorodzinnego. Kredyt został im przyznany decyzją z dnia _____ 2008 r., jednak wcześniej, bo dniu _____ 2008r. powódka zwróciła się do pozwanego z wnioskiem o zmianę waluty kredytu na frank szwajcarski. Wniosek ten został pozytywnie rozpatrzony i w dniu _____ 2008 roku pozwany wydał decyzję w sprawie przyznania powodom kredytu budowlano – hipotecznego indeksowanego w CHF w wysokości 150.000,00 złotych, na budowę domu jednorodzinnego, ze spłatą w _____ ratach malejących. Powodowie w dniu _____ 2008 roku złożyli oświadczenie, iż dokonali wyboru oferty kredytu w złotych indeksowanego do waluty obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami indeksowanymi do waluty obcej, a nadto że zostali poinformowani przez pracownika banku o ryzyku i skutkach wynikających ze zmiennej stopy procentowej oraz zmiany kursów oraz tego, że każda zmiana kursu walutowego oraz stopy procentowej będzie miała wpływ na wysokość zaciągniętego przez nich kredytu oraz wpłynie na wysokość rat kapitałowo – odsetkowych. W dniu _____ 2008 roku strony zawarły zatem „Umowę o Mieszkaniowy Kredyt Budowlano – Hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF”, na kwotę 150.000,00 zł, na okres od _____ 2008 roku do _____ 2024 roku. Jako cel kredytu wskazano częściowe sfinansowanie robót budowlanych związanych z budową domu jednorodzinnego. Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień podpisania umowy kredytu wynosiła 4,29 % w stosunku rocznym. Zgodnie z § 1 ust. 1 umowy z _____ 2008 r. pozwany bank udzielił kredytobiorcom na ich wniosek kredytu w złotych indeksowanych kursem CHF w wysokości 150.000,00 złotych, a kredytobiorcy zaciągnęli kredyt i zobowiązali się do jego wykorzystania zgodnie z warunkami niniejszej umowy. Równowartość wskazanej kwoty w walucie CHF zostanie określona na podstawie gotówkowego kursu kupna CHF Banku z dnia wypłaty (uruchomienia) pierwszej transzy kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej CHF Banku – tabela A w tym dniu) i została podana w harmonogramie spłat. W § 2 ust. 4 strony ustaliły, że kredyt zostanie uruchomiony w złotych, a jego równowartość w walucie CHF ustalona zostanie według kursu kupna określonego w § 1 ust. 1, w dniu uruchomienia pierwszej transzy kredytu. Kolejne transze kredytu będą uruchomiane w złotych, a ich równowartość w walucie CHF będzie ustalana każdorazowo według kursu kupna na podstawie gotówkowego kursu kupna CHF Banku z dnia wypłaty (uruchomienia) danej transzy kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej Banku – tabela A w tym dniu). Kredytobiorcy (powodowie) zobowiązali się do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz innymi zobowiązaniami wynikającymi z umowy kredytu. Kredyt, odsetki oraz inne zobowiązania wyrażone w CHF mają być spłacane w złotych jako równowartość raty w CHF przeliczonej według gotówkowego kursu sprzedaży CHF Banku z dnia wymagalnej spłaty raty (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej Banku –tabela A w tym dniu). Inne zobowiązania wynikające z umowy wyrażone w złotych będą płatne w złotych (§5 ust. 1 w/w umowy).

Powodowie w § 8 ust. 1 pkt e oświadczyli, że są świadomi, iż zmiana stopy procentowej i kursu walutowego będą miały wpływ na salda kredytu i wysokość rat kapitałowo – odsetkowych oraz ponoszą ryzyko kursowe związane z kredytem udzielonym w złotych indeksowanym kursem waluty określonej w § 1 ust. 1 umowy. Z kolei w § 8 ust. 8 w/w umowy _____ oświadczyli, że przed zawarciem w/w umowy otrzymali jej wzór oraz wzory załączników. Kredyt został wypłacony powodom w złotych w trzech transzach, z których pierwsza została wypłacona w dniu _____ 2008 r. w kwocie 50.000,00 zł, druga w dniu _____ 2008 r. w kwocie 50.000,00 zł oraz trzecia w dniu _____ 2009 r. w kwocie 25.000,00 zł. W okresie od dnia zawarcia umowy do dnia _____ 2009 r. pozwany pobrał od kredytobiorców łącznie kwotę _____,74 zł stosując mechanizm waloryzacji opisany w § 5 ust. 1 umowy. Pozwany pobrał następujące raty: _____ 2008 r. kwotę _____,00 zł (oprocentowanie 4,79 %), _____ 2008 r. kwotę _____,50 zł (oprocentowanie 4,29 %), _____ 2008 r. kwotę _____,26 zł (oprocentowanie 4,29 %), _____ 2008 r. kwotę _____,49 zł (oprocentowanie 4,29 %), _____ 2008 r. kwotę _____,66 zł (oprocentowanie 4,29 %), _____ 2009 r. kwotę _____,83 zł (oprocentowanie 4,29 %). Suma rat bez uwzględnienia mechanizmu waloryzacji to _____,18 zł. Pismem z dnia __ lutego 2015 r. pozwany poinformował powódkę, że od 15 stycznia 2015 r. przelicza raty jej kredytu hipotecznego po średnim kursie NBP franka szwajcarskiego, który jest niższy od kursu określonego w umowie. Nadto wskazał, że bank uwzględnia ujemne wartości stopy procentowej, aktualizując oprocentowanie zgodnie z zasadami zawartych umów. W piśmie z dnia __ kwietnia 2015 r. adresowanym do powódki _____ pozwany nie zgodził się na usunięcie z umowy zapisu o treści „kredyt indeksowany kursem CHF” oraz odmówił uznania wskazanych przez powódkę postanowień umowy kredytowej za abuzywne. Pismem z dnia _____ 2015 r. powodowie wezwali pozwanego do zwrotu kwoty _____ zł w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. W piśmie tym powodowie podnieśli, iż pozwany bank zastosował w umowie z dnia _____ 2008 r. niedozwolone postanowienia i na ich podstawie pobierał nieprawidłowo naliczane raty kredytu. Wnioskiem z dnia _____ 2015 r. powodowie zawezwali pozwanego do próby ugodowej w sprawie o zapłatę tej kwoty. Sąd I instancji oddalił szereg wniosków dowodowych obu stron postępowania nie dotyczących bezpośrednio łączącego je stosunku prawnego, bowiem uznał, że należy je uznać wyłącznie za element argumentacji przedstawionej na poparcie ich stanowisk w sprawie. Za zbędny uznał nadto Sąd wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu wyliczeń matematycznych lub audytu finansowego.

Odnosząc się merytorycznie do żądania pozwu Sąd Rejonowy podkreślił, że umowa kredytu, której definicję zawarto w art. 69 ustawy prawo bankowe łączyła pozwanego, będącego przedsiębiorcą, do istoty działalności którego należy m.in. udzielanie kredytów z powodami, którzy są konsumentami w rozumieniu art. 22¹ k.c. Mając na względzie treść argumentacji powodów przywołanej dla uzasadnienia żądania pozwu **Sąd I instancji** poddał kontroli z punktu widzenia regulacji objętej art. 385¹ k.c. sporne postanowienia umowy z _____ 2008 r. to jest jej § 1 ust. 1, § 2 ust. 4 i § 5 ust. 1. W jej wyniku doszedł do przekonania, że postanowienia te mają charakter abuzywny. W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał, odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, że analizowane postanowienia, dotyczące wprowadzenia do umowy stron klauzuli waloryzacyjnej, nie określają głównych świadczeń stron, bowiem tego rodzaju postanowienia wprowadzają jedynie reżim podwyższenia świadczenia głównego, a zatem mają one charakter poboczny względem postanowień określających wprost główne świadczenia stron, którymi w przypadku umowy kredytu są ze strony banku udostępnienie kredytobiorcy określonej kwoty pieniężnej, a ze strony kredytobiorcy - zwrot otrzymanych środków pieniężnych, uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Tym samym postanowienia te uznane zostały przez Sąd Rejonowy za podlegające kontroli z punktu widzenia ich rzetelności kontraktowej. W dalszej kolejności Sąd uznał, że powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na treść umowy dnia _____ 2008 r., a to z uwagi na fakt, że jej projekt został przygotowany w całości przez pozwanego bank, przy czym sporne klauzule zostały

przejęte do umowy bez modyfikacji i nie były przedmiotem negocjacji stron. O indywidualnym negocjowaniu umowy nie świadczy ani fakt, iż przed jej zawarciem powodowie otrzymali wzór umowy oraz wzory załączników do umowy ani okoliczność, że powodowie składali pozwanemu bankowi wnioski o udzielenie kredytu, w tym że powodowie dokonali modyfikacje pierwotnego wniosku o kredyt, w ten sposób, że wnieśli o przyznanie im kredytu w CHF. Wymaga zaznaczenia, iż treść spornych klauzul nie była przytoczona w żadnym miejscu wniosku kredytowego. W ocenie **Sądu Rejonowego** sporne postanowienia umowne (§ 1 ust.1, § 2 ust.4, § 5 ust.1) kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają ich interesy poprzez wprowadzenie nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na ich niekorzyść, zaś działanie pozwanego polegające na wprowadzeniu tych postanowień do umowy nastąpiło **wbrew dobrym obyczajom**. Ocena ta uzasadniona została okolicznością, iż na mocy spornych postanowień to pozwany bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorców, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów. Pozwany przyznał sobie zatem prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży/kupna franka szwajcarskiego. Sąd uznał za pobawioną znaczenia okoliczność, że tabele kursów walut nie są przez pozwanego sporządzane specjalnie na potrzeby waloryzacji świadczeń kredytobiorców, ale odnoszą się do całej działalności banku. Ważne jest bowiem to, iż waloryzacja rat kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego, na zasadach nie objętych konsensem stron i nie określonych w umowie. Określanie wysokości kursu CHF nie doznaje nadto żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. Postanowienia umowy kredytu nie przedstawiały zatem zdaniem Sądu Rejonowego w sposób przejrzysty mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by powodowie mogli sami ustalić wysokość zobowiązania, bądź zweryfikować wysokość podaną do ich wiadomości przez bank. W konsekwencji sporne postanowienia zakłócają według Sądu I instancji równowagę kontraktową między stronami, rażąco naruszając interes powodów, stąd zostały one ocenione jako sprzeczne z dobrymi obyczajami. **Sąd Rejonowy** podkreślił, że ocena abuzywności postanowień umownych musi być dokonywana według stanu z chwili zawarcia umowy (art. 385² k.c.), a zatem za pozbawioną znaczenia należy uznać wprowadzoną przez ustawodawcę na mocy ustawy z dnia 29 lipca 2001 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe **możliwość podpisania aneksu umożliwiającego spłatę kredytu w walucie waloryzacji**. (art. 69 ust. 3 ustawy), **nie uchyła ona bowiem abuzywnego charakteru postanowień umowy kredytowej**. Ponieważ zaś ustawa ta nie nakłada na konsumentów obowiązku zawarcia aneksów do umów kredytowych, to powodom nie można czynić zarzutu, iż nie skorzystali z tego uprawnienia lecz regulowali raty kredytu zgodnie z treścią umowy. Konsekwencją uznania przez Sąd I instancji analizowanej klauzuli umownej za abuzywną było przyjęcie, że postanowienia wprowadzające ją do umowy są bezskuteczne w stosunku do powodów, zaś umowa wiąże strony w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 k.c.). Usunięcie tych postanowień z umowy, jako następstwo uznania ich za bezskuteczne nie daje w ocenie Sądu Rejonowego podstaw, by w ich miejsce wprowadzać inny miernik wartości, co znajduje uzasadnienie w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (wyrok z dnia 14 czerwca 2012 roku, C-618/10), jak i orzecznictwie sądów polskich. **Sąd Rejonowy** pokreślił, że skutki stwierdzenia abuzywności klauzul mają mieć charakter **sankcyjny wobec przedsiębiorcy** posługującego się niedozwolonym wzorcem umownym i prowadzić do zupełnego wyrugowania klauzuli abuzywnej z umowy. Wylimitowanie z umowy klauzul waloryzacyjnych nie prowadzi w ocenie Sądu Rejonowego do zmiany charakteru łączącej strony umowy, a prowadzi do zaprzestania waloryzacji. Poprzez ich usunięcie nie dochodzi zatem, jak wskazał Sąd I instancji, do powstania niedającej się wypełnić luki w umowie czy do niedopuszczalnej zmiany charakteru zobowiązania łączącego strony. W konsekwencji w miejsce usuniętej z umowy zasady waloryzacji zobowiązanie powodów winno być realizowane zgodnie z zasadą nominalizmu, od której wyjątkiem jest możliwość wprowadzenia do umowy klauzuli

waloryzacyjnej (art. 358 k.c.). Powodowie zobowiązani są zatem do zwrotu kredytu w wysokości nominalnej, w określonych w umowie terminach i z oprocentowaniem określonym w umowie.

Kwoty pobierane przez bank od powodów przy uwzględnieniu abuzywnego mechanizmu stanowią nadwyżkę, za podstawę zwrotu której uznał Sąd I instancji przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. **Sąd Rejonowy uwzględnił zatem powództwo w całości**, na podstawie art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 1 i 2 k.c., nie podzielając poglądu pozwanego, iż powodowie spełniali świadczenie wiedząc, że nie byli do niego zobowiązani, co miałyby wyeliminować dopuszczalność żądania jego zwrotu na mocy art. 411 punkt 1 k.c. W ocenie Sądu I instancji pogląd ten jest chybiony, jako że regulowanie rat kredytu przez powodów miało na celu uniknięcie przymusu w postaci naliczania dodatkowych odsetek, wypowiedzenia umowy kredytowej czy wszczęcia postępowania egzekucyjnego, co byłoby skutkiem braku spłat. Roszczenie powodów zostało zatem uznane przez Sąd I instancji za zasadne tak co do zasady, jak i wysokości. Zasądzona na rzecz powodów kwota _____,56 zł stanowi różnicę między sumą rat kapitałowo - odsetkowych pobranych przez bank (_____,74 zł), a sumą rat wyliczonych bez zastosowania mechanizmu waloryzacji (_____,18 zł).

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu był art. 98 k.p.c.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości **apelacją** przez pozwanego, który zarzucił:

- naruszenie **art. 233 § 1 k.p.c.** poprzez nierozważenie w sposób wszechstronny zabranego w sprawie materiału dowodowego, tj:

a) nieuwzględnienie w ramach kontroli incydentalnej wzorca umownego okoliczności wykonywania umowy przez strony;

b) brak analizy spornych postanowień umowy kredytu łączącej strony pod względem ich jednoznaczności;

c) przyjęcie, że podniesiony został zarzut niejasności postanowień umownych;

d) wyciągnięcie wniosków, które nie wynikają logicznie z zebranego materiału dowodowego;

- naruszenie **art. 227 k.p.c. w związku z art. 385¹ § 1 k.c.** poprzez błędną kwalifikację faktów istotnych w sprawie i w konsekwencji oddalenie wniosków dowodowych zmierzających do wykazania okoliczności wykonywania umowy przez strony;

- naruszenie **art. 385¹ § 1 k.c.** poprzez jego błędną wykładnię: pominięcie trybu kontroli incydentalnej wzorca umownego i w konsekwencji błędne zastosowanie badania abstrakcyjnego kwestionowanych klauzul umownych, podczas gdy w sprawie należało dokonać analizy incydentalnej wzorca umownego;

- naruszenie **art. 385¹ § 1 k.c.** poprzez jego błędne zastosowanie w postaci:

a) braku analizy postanowień umowy kredytu łączącej strony i umieszczonego w niej mechanizmu indeksacji w świetle przesłanek abuzywności wymienionych w tym przepisie, w tym nierozważenie, czy kwestionowane postanowienia umowne były jednoznaczne;

b) bezzasadne przyjęcie, że mechanizm indeksacji nie dotyczył głównego świadczenia stron umowy kredytu;

- naruszenie **art. 4 tzw. ustawy antyspreadowej** (ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz. 984) poprzez jego błędne niezastosowanie;

- naruszenie **art. 65 k.c.** przez jego błędne zastosowanie w sposób prowadzący do przekształcenia umowy kredytu indeksowanego do kursu CHF w kredyt złotowy, co jest sprzeczne z wyraźnie wyartykułowaną w umowie kredytu i potwierdzoną okolicznościami zawarcia umowy wolą stron.

Skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie jego uchylenia i przekazania Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Wniósł nadto o zasądzenie od powodów kosztów postępowania apelacyjnego. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany podkreślił, że bank nie kształtuje kursów kupna i sprzedaży dowolnie, ponieważ są one

ściśle powiązane z warunkami rynkowymi oraz kursem średnim NBP. Nie ma nadto interesu w podwyższaniu zobowiązania kredytowego w CHF, bo sam ponosi ryzyko walutowe, związane z pozyskiwaniem kapitału na akcję kredytową w CHF, jak i ryzyko kredytowe tj. ryzyko, że pozwani nie spłacą kredytu. Gdy następuje zwiększenie świadczenia kredytobiorców bank musi weryfikować ocenę ryzyka kredytowego i zwiększać rezerwy co jest dla niego niekorzystne. Pozwany podkreślił, że umowa została zawarta w kształcie uwzględniającym indeksowanie do CHF na skutek decyzji samych pozwanych - nie byli oni namawiani do podjęcia takiej decyzji. Jej postanowienia są nadto jasne i jednoznaczne. W ocenie pozwanego Sąd I instancji zaniechał przeprowadzenia analizy sposobu wykonywania obowiązującej od ośmiu lat umowy, mimo złożenia przez pozwanego wniosków dowodowych umożliwiających jej przeprowadzenie. Analiza ta pozwala natomiast stwierdzić, że znaczna część rat została faktycznie przeliczona przez pozwanego bank według kursu średniego CHF ustalanego przez Narodowy Bank Polski, co z kolei prowadzi do wniosku, że nie zachodzi w przypadku analizowanej umowy abuzywność jej postanowień *in concreto*. Oznacza to, że nie sposób przyjąć, aby na skutek obowiązywania kwestionowanych postanowień umowy interesy powodów istotnie zostały naruszone. Pozwany zarzucił również niedokonanie przez Sąd I instancji postanowień całej umowy, w tym w szczególności rozkładu praw i obowiązków stron, ponoszonego przez nie ryzyka. Poza powyższym pozwany wskazał, że kwestionowana przez powodów klauzula indeksacyjna wbrew odmiennemu stanowisku Sądu I instancji jest postanowieniem umownym określającym główne świadczenia stron, a nadto została sformułowana w sposób jednoznaczny i jasny, co wyklucza dopuszczalność uznania jej za abuzywną. Nawet zaś gdyby podzielić stanowisko Sądu I instancji co do charakteru klauzuli indeksacyjnej, to w ocenie pozwanego Sąd I instancji dokonał wadliwej oceny skutków uznania ją za abuzywną. Sąd przyjął bowiem, że skutkiem tej abuzywności jest jej usunięcie z łączącej strony umowy, która mimo tego jest wykonalna. W celu zapewnienia możliwości realizacji umowy Sąd I instancji wprowadził do łączącej strony umowy w miejsce zasady waloryzacji zasadę nominalizmu - z uwzględnieniem istniejących w umowie zasad dotyczących oprocentowania i terminów spłaty. W ten sposób dokonał niedopuszczalnej ingerencji w stosunek prawny stron, wprowadzając w miejsce usuniętej klauzuli umownej inną. Skutkowało to faktycznym przekształceniem kredytu w złotówkowy, co jest sprzeczne z wolą stron w dacie jej zawarcia. W ocenie pozwanego Sąd powinien był w miejsce indeksacji w kształcie przewidzianym w umowie zastosować inny miernik taki jak np. kurs NBP, kurs z dnia wypłaty kredytu. W ocenie pozwanego nadto, zaskarżone rozstrzygnięcie prowadzi do naruszenia art. 4 tzw. „ustawy antyspreadowej”, bowiem zgodnie z zapatrywaniem wyrażonym w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r. (IV CSK 362/14), skutkiem wejścia w życie tej ustawy jest eliminacja abuzywności klauzul umownych analogicznych do analizowanej w sprawie niniejszej.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Przedstawiając sporządzone na ich zlecenie opinie prywatne dotyczące klauzul abuzywnych w umowach kredytowych z elementem obcych walut wskazali, że nie jest dopuszczalne rozbicie mechanizmu waloryzacji na „samą waloryzację” oraz „zasady działania waloryzacji”, a nadto, jako sprzeczne z przepisami prawa polskiego oraz europejskiego, należy traktować zastępowanie klauzuli indeksacji według tabel banku innym rozwiązaniem, a zatem umowa zawarta przed 24 stycznia 2009 r. i obejmująca abuzywne odesłanie do waluty obcej jest z mocy prawa umową wolną od indeksacji. Co więcej, brak jest także podstaw do usprawiedliwiania abuzywności stosowanych przez bank klauzul sposobem wykonywania umowy przez przedsiębiorcę.

Pismem z dnia 27 czerwca 2017 r. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów działając na wniosek powodów **przedstawił**, na zasadzie art. 31 d *ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o*

ochronie konkurencji i konsumentów, istotny pogląd w sprawie. Przedmiotem analizy Prezesa UOKiK pozostawały zagadnienia dotyczące oceny czy kwestionowane postanowienia łączącej strony umowy mają charakter abuzywny, czy odpowiadają normatywnie klauzulom wpisanym do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK i czy w rezultacie powinny wiązać powodów. W dalszej kolejności przedmiotem analizy Prezesa była kwestia konsekwencji, jakie powinny się wiązać dla umowy stron z eliminacją kwestionowanych postanowień umownych, w tym czy eliminacji tej powinna podlegać kwestionowana klauzula w całości czy też dopuszczalnym jest jej „rozerwanie” i eliminacja części składających się na nią postanowień w celu utrzymania w mocy części tej klauzuli. Zagadnienia przedstawione Prezesowi obejmowały również wątpliwości co do tego czy tzw. „ustawa antyspreadowa” wpływa na dopuszczalność uznania za abuzywne kwestionowanych postanowień oraz czy domniemany zamiar stron winien mieć jakikolwiek znaczenie przy ocenie abuzywności i jej skutków.

W przedstawionym stanowisku Prezes UOKiK w pierwszej kolejności wskazał, że w jego ocenie kwestionowane przez powodów postanowienia umowy nie regulują głównych świadczeń stron, a niezależnie od tego zostały one sformułowane niejednoznacznie. Mimo tego bowiem, że ich literalne brzmienie nie budzi wątpliwości, to jednak faktycznie sposób ich sformułowania nie pozwala jednoznacznie ocenić wysokości wynagrodzenia, które bank zastrzega z tytułu uprawnienia do ustalania kursu wymiany walut, a to oznacza, że konsument nie jest w stanie ocenić skutków ekonomicznych zawarcia umowy. Prezes UOKiK podkreślił następnie, że omawiane postanowienia przyznają pozwanemu niczym nieskrępowane uprawnienie do jednostronnego wpływania na wysokość świadczeń stron. Każdorazowo bowiem kursy kupna czy sprzedaży CHF ustalane są na podstawie tabeli sporządzanej przez bank. W umowie nie zawarto postanowień określających kryteria, jakimi będzie kierował się bank przy sporządzaniu tabel, co rodzi uzasadnioną obawę, iż bank będzie kształtował ich treść w sposób dowolny, oderwany od rzeczywistości rynkowej i nieprzewidywalny dla konsumenta, zabezpieczając wyłącznie interesy banku. Poza powyższym zastosowany mechanizm waloryzacji, oparty na założeniu, iż dla potrzeb ustalenia wysokości zobowiązania konsumentów wypłacana im transza kredytu przeliczana była według kursu kupna, a dla potrzeb ustalenia wysokości poszczególnych rat – kurs sprzedaży. Mając na względzie relację między tymi kursami należy zatem wskazać, że bank w wyniku tej operacji uzyskuje nadwyżkę (tzw. spread), zatem dodatkowe wynagrodzenie, którego wysokości w dacie zawarcia umowy konsument nie był w stanie przewidzieć. Mając na względzie powyższe Prezes UOKiK ocenił kwestionowane postanowienia umowy jako sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy konsumentów, a tym samym uznał je za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., a zatem niewiążące konsumenta już w chwili zawarcia umowy. Prowadzi to do wniosku, że za pozbawione znaczenia należy uznać, w jaki sposób umowa była faktycznie wykonywana, a nadto do konieczności oceny skutków bezskuteczności omawianych postanowień umownych w wyniku uznania ich za abuzywne, to jest wskazania czy i ewentualnie w jaki sposób można powstałą lukę wypełnić. Odwołując się do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej TSUE) oraz poglądów doktryny Prezes UOKiK wskazał w pierwszej kolejności na dopuszczalność wypełnienia powstałej luki poprzez zastosowanie obowiązującymi przepisami o charakterze dyspozytywnym – o ile takie w danym systemie prawnym występują. Mechanizm ten nie jest jednak możliwy do zastosowania w omawianym przypadku, bowiem w polskim systemie prawnym brak jest tego typu regulacji. W takiej sytuacji nie jest natomiast dopuszczalne w ocenie Prezesa dokonanie przez sąd zmiany treści niedozwolonej klauzuli, bowiem zgodnie z orzecznictwem TSUE eliminowałoby to zniechęcający skutek, jaki ma być wywarty na przedsiębiorców stosujących niedozwolone postanowienia umowne. Skutek taki może w ocenie Trybunału wyrzucić jedynie zwykła odmowa stosowania niedozwolonej klauzuli, nawet kosztem interesów przedsiębiorcy. Konsekwencją przyjęcia takiego stanowiska jest w ocenie Prezesa UOKiK konieczność rozważenia czy umowa po eliminacji z niej postanowień uznanych za bezskuteczne może w dalszym ciągu wiązać strony i czy jest możliwe jej wykonanie, zwłaszcza że postanowienia te

odnoszą się do głównych świadczeń stron. Po ich wyeliminowaniu brak jest w umowie mechanizmów określających zasady i terminy dokonywania rozliczeń pomiędzy stronami, co może wpływać na ważność całej łączącej je umowy. Prezes UOKiK podzielił wypracowany w orzecznictwie pogląd, że ocena czy dana umowa może nadal funkcjonować w obrocie mimo eliminacji z niej postanowień abuzywnych winna uwzględniać interes ekonomiczny konsumenta, jakkolwiek interes ten nie może być traktowany jako kryterium decydujące. Każdorazowa ocena skutków abuzywności określonego postanowienia umowy wymaga zatem przeprowadzenia analizy konsekwencji, jakie będą się wiązały dla konsumenta z uznaniem całej umowy za nieważną. Prezes podkreślił, że zgodnie z orzecznictwem TSUE sąd co prawda zobligowany jest badać z urzędu kwestię ewentualnej abuzywności postanowień umowy, której stroną jest konsument, a w przypadku jej stwierdzenia odmówić ich stosowania, ale tylko wówczas, gdy nie sprzeciwi się temu konsument. Mając bowiem na względzie doniosłość skutków, jakie mogą się wiązać dla konsumenta z uznaniem umowy za nieważną, należy przyjąć, że niezbędne jest uzyskanie pewności, że godzi się on na taką ewentualność. Reasumując, Prezes UOKiK wskazał, że kwestionowane przez powodów postanowienia umowy określające zasady ustalania kursów kupna i sprzedaży waluty CHF spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, ocena ta dokonywana jest na chwilę zawarcia umowy, a jej konsekwencję stanowi uznanie ich za bezskuteczne. Nie jest możliwe wypełnienie powstałej w ten sposób luki przepisami dyspozytywnymi, co może rzutować na ważność umowy w całości, przy czym w ocenie Prezesa Sąd powinien uwzględnić ten skutek tylko o tyle o ile jest on akceptowany przez powodów, którzy godzą się w pełni z jego konsekwencjami.

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego i przekazał mu ją do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Rozstrzygnięcie to zostało zaskarżone zażaleniem przez powodów, którzy wnieśli o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Katowicach celem ponownego rozpoznania apelacji pozwanego oraz o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

W odpowiedzi na zażalenie pozwany poparł stanowisko powodów.

Postanowieniem z dnia 14 grudnia 2017 r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego z dnia 29 czerwca 2017 r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

W ponownie przeprowadzonym postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Katowicach powodowie podtrzymali dotychczasowe stanowisko w sprawie. Pozwany wniósł natomiast o oddalenie powództwa na podstawie nowej okoliczności w sprawie, a to wobec dokonania w toku postępowania zapłaty dochodzonej pozwym kwoty wraz z należnymi odsetkami ustawowymi oraz ustawowymi za opóźnienie. Podczas rozprawy w dniu 24 maja 2018 r. pełnomocnik pozwanego wyjaśnił, że uiszczenia tej kwoty nie należy traktować jako uznania powództwa. Jej zapłata nastąpiła bowiem wyłącznie z tej przyczyny, że zarząd banku uznał kontynuowanie postępowania dotyczącego tak niewielkiej należności za ekonomicznie nieuzasadnione. W tych okolicznościach powodowie podtrzymali żądanie pozwu w całości, argumentując, że wobec stanowiska pozwanego nie sposób uznać zapłaty dochodzonej pozwym kwoty za spełnienie świadczenia, którego dotyczy postępowanie. Zarzucili nadto, że wpłacona przez pozwanego kwota nie zaspokoila ich roszczenia w całości.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się częściowo zasadna, jednak z przyczyn innych aniżeli w niej wskazane.

Powodowie domagali się zasądzenia kwoty _____,56 zł, tytułem równowartości świadczenia spełnionego przez nich na rzecz pozwanego banku bez podstawy prawnej, a to wobec okoliczności, iż będące podstawą zapłaty tej kwoty postanowienia łączącej ich z pozwanym umową mają charakter abuzywny i jako takie są w stosunku do nich bezskuteczne. Kwestionowane postanowienia zawarte zostały zgodnie z pozwem w § 1 ust. 1, § 2 ust. 4 oraz § 5 ust. 1 umowy o mieszkaniowy kredyt budowlano – hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF, o następującym brzmieniu:

- § 1 ust. 1: „Bank udziela Kredytobiorcy na jego wniosek z dnia _____2008 roku kredytu w złotych indeksowanego kursem CHF w wysokości 150.000 zł, a Kredytobiorca zaciąga kredyt i zobowiązuje się do jego wykorzystania zgodnie z warunkami niniejszej umowy . Równowartość wskazanej kwoty w walucie CHF zostanie określona na podstawie gotówkowego kursu kupna CHF Banku z dnia wypłaty (uruchomienia) pierwszej transzy kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej Banku – tabela A w tym dniu) i zostanie podana w harmonogramie spłat. Kredytobiorca zaciąga kredyt i zobowiązuje się do jego wykorzystania zgodnie z warunkami niniejszej umowy.”

- § 2 ust. 4 „Kredyt zostanie uruchomiony w złotych a jego równowartość w walucie CHF ustalona zostanie według kursu kupna określonego w § 1 ust. 1, w dniu uruchomienia pierwszej transzy kredytu. Kolejne transze kredytu będą uruchamiane w złotych, a ich równowartość w walucie CHF będzie ustalana każdorazowo według kursu kupna na podstawie gotówkowego kursu kupna CHF Banku z dnia wypłaty (uruchomienia) danej transzy kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej Banku – tabela A w tym dniu).

- § 5 ust. 1: „Kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz innymi zobowiązaniami wynikającymi z umowy kredytu. Kredyt, odsetki oraz inne zobowiązania wyrażone w CHF będą spłacane w złotych, jako równowartość raty w CHF przeliczonej według gotówkowego kursu sprzedaży CHF Banku z dnia wymagalnej spłaty raty (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej Banku – tabela A w tym dniu). Inne zobowiązania wynikające z umowy wyrażone w złotych będą płatne w złotych”.

O abuzywności zacytowanych powyżej postanowień umownych, które kształtują sposób wykonania umowy i nie zostały z nimi indywidualnie uzgodnione, przesądza w ocenie powodów okoliczność, iż na ich mocy pozwany bank uzyskał uprawnienie do jednostronnego, arbitralnego i w rezultacie nie poddającego się kontroli ze strony kredytobiorców określania wysokości kursu CHF zarówno przy pierwotnym przeliczaniu salda kredytu, jak i przy przeliczaniu rat, a to poprzez dowolne kształtowanie kursów walut wpisywanych do powołanych w umowie tabel. Powoduje to, że kredytobiorcy zostali pozbawieni możliwości oceny zakresu ich zobowiązania, jak i ochrony przed arbitralnym ustaleniem kosztów ich kredytu, co prowadzi do wniosku, iż wprowadzenie powyższych postanowień do umowy narusza dobre obyczaje, jak i ich interesy jako konsumentów, skutkując rażąco dysproporcją w zakresie praw i obowiązków stron umowy. Powodowie wskazali, że indeksacja kredytu winna zmierzać do powiązania wartości świadczenia konsumenta wynikającego z umowy kredytu z miernikiem o charakterze zewnętrznym, którego wysokość ustalana jest niezależnie od woli obu stron umowy. Sens tego mechanizmu zanika wówczas, gdy jedna ze stron przyznaje sobie w umowie prawo do wyłącznego ustalania jego wysokości. Konsekwencją uznania powyższych postanowień umowy za abuzywne jest ich bezskuteczność, co zdaniem powodów oznacza, że umowa winna być realizowana od momentu jej zawarcia w taki sposób, jakby one ogóle nie obowiązywały. Nie powinno się zatem stosować przeliczenia wypłacanych transz na CHF, następnie wyliczać w oparciu o ten przelicznik rat wyrażonych w CHF, a następnie przeliczać tych rat na złote. Zamiast powyższego kredyt powinien być spłacany w złotych. Dochodzona pozwem kwota stanowi różnicę między sumą rat uiszczonych przez powodów w okresie od dnia zawarcia umowy do _____ 2009 r. w oparciu o niedozwolone postanowienia umowne, a kwotą, którą powinni byli uiścić gdyby powyższe postanowienia nie obowiązywały.

Wydając zaskarżony wyrok uwzględniający powództwo Sąd I instancji podzielił zapatrywanie powodów. To rozstrzygnięcie zakwestionował natomiast pozwany bank, którego zarzuty dotyczyły dopuszczalności uznania kwestionowanych przez powodów postanowień umownych za niedozwolone, a to wobec okoliczności, iż w ocenie pozwanego określają one główne świadczenia stron, a nadto zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, czego w ocenie banku powodowie nie kwestionowali. Pozwany zarzucił nadto, że Sąd I instancji nie poczynił wystarczających dla wydania rozstrzygnięcia w sprawie ustaleń faktycznych, a nadto nie dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego, bowiem nie poddał analizie okoliczności związanych z rzeczywistym wykonywaniem umowy, co świadczy w jego ocenie o zaniechaniu poddania umowy stron kontroli incydentalnej. Niezależnie od powyższego pozwany uznał, że zaskarżone rozstrzygnięcie narusza regulację art. 65 k.c., poprzez doprowadzenie do przekształcenia przez Sąd I instancji łączącej strony umowy kredytu indeksowanego do kursu CHF w umowę kredytu złotówkowego, co jest sprzeczne z wyraźną wolą stron wprost wyartykułowaną w umowie. Dalsze zarzuty pozwanego dotyczyły naruszenia art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw.

Odnosząc się do tak sformułowanych zarzutów należy w pierwszej kolejności wskazać, że zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. badanie łączącej konsumenta z przedsiębiorcą umowy celem ustalenia zawarte w niej postanowienia mają charakter niedozwolony (abuzywny) dopuszczalne jest tylko w odniesieniu do tych postanowień, które nie zostały z konsumentem indywidualnie uzgodnione. Spośród tej kategorii postanowień z zasady kontroli poddawane są postanowienia, które nie określają głównych świadczeń stron. W sytuacji natomiast gdy dane postanowienie określa główne świadczenia stron, przesłanką dopuszczalności jego kontroli jest (poza brakiem indywidualnego uzgodnienia z konsumentem) stwierdzenie, że nie zostało ono sformułowane w sposób jednoznaczny. Niezbędnym jest zatem w pierwszej kolejności określenie przedmiotu kontroli w sprawie niniejszej. W art. 385¹ § 1 k.c. ustawodawca posłużył się określeniem „postanowienie umowy”. Należy zatem wskazać, że w zasadzie każda umowa składa się z szeregu postanowień, z których każde reguluje konkretne uprawnienie, bądź obowiązek jednej lub obu stron umowy, bądź ustala pewne obowiązujące na jej mocy zasady. Część tych postanowień przesądza, o tym z jakim typem umowy (sprzedaż, darowizna, zamiana, pożyczka, kredyt) mamy w danej sytuacji do czynienia (*essentialia negotii*), a inne uzupełniają zasadnicze cechy danego rodzaju umowy, poprzez dookreślenie zawartych w niej zasad zgodnie z indywidualnymi potrzebami jej stron. Pojęcie „postanowienie umowy” należy odróżnić od pojęcia punktu (także ustępu, paragrafu czy podpunktu) umowy, czyli jednostki redakcyjnej, w której zawarte są poszczególne postanowienia umowy. Rozróżnienie to jest o tyle istotne, że niejednokrotnie w ramach jednej jednostki redakcyjnej danej umowy mieści się więcej niż jedno postanowienie w przedstawionym powyżej znaczeniu, tak jak ma to miejsce w umowie stanowiącej przedmiot analizy w sprawie niniejszej. Każdy z kwestionowanych przez powodów paragrafów umowy (§ 1 ust. 1, § 2 ust. 4 oraz § 5 ust. 1 umowy) zawiera bowiem więcej niż jedno postanowienie umowy, w przedstawionym powyżej rozumieniu. W § 1 ust. 1 zawarte zostało postanowienie obejmujące zobowiązanie pozwanego do udzielenia powodom kredytu w kwocie wyrażonej w walucie polskiej (PLN) oraz zobowiązanie powodów do wykorzystania tego kredytu zgodnie z warunkami zawartymi w umowie. Nadto na mocy tego paragrafu do łączącej strony umowy wprowadzono postanowienie zgodnie z którym kapitał kredytu udzielonego powodom w walucie polskiej PLN poddawany będzie (w częściach – transzach) przeliczeniu na walutę obcą – CHF. Tak ustalona kwota stanowi bazę do wyliczenia wysokości rat, także wyrażonych w walucie CHF, które następnie przeliczane są na walutę polską PLN. Postanowienie to określa zatem sposób ustalenia wysokości zobowiązania powodów, przy zastosowaniu klauzuli, która na gruncie prawa cywilnego określana jest jako klauzula waloryzacyjna, a na gruncie prawa bankowego (finansowego) –

klauzula indeksacyjna. Istota takiej klauzuli sprowadza się do oznaczenia przez strony danego stosunku prawnego wysokości świadczenia pieniężnego, czyli sumy, jaką ma zapłacić dłużnik wierzycielowi, nie wprost (poprzez wskazanie konkretnej ilości jednostek pieniężnych), a w sposób pośredni, poprzez opisanie wartości, jaką ma mieć spełniane świadczenie za pomocą miernika innego niż pieniądź. Jednym z takich mierników może być przy tym obca waluta. Klauzule tego rodzaju stosowane są co do zasady w długoterminowych stosunkach prawnych, bowiem ich podstawowym celem jest uniknięcie skutków zmiany wartości świadczenia pieniężnego w okresie obowiązywania umowy, która to zmiana wynika ze zmiany siły nabywczej pieniądza w czasie. Z tych też względów miernik służący do dokonania opisanego przeliczenia powinien spełniać kryterium stabilności, to jest większej niż pieniądź odporności na zmiany jego wartości. W analizowanej umowie miernikiem tym jest, jak wskazano powyżej, waluta obca – frank szwajcarski (CHF). Przy przyjęciu tego rodzaju miernika i mając na względzie mechanizm działania i znaczenie klauzuli waloryzacyjnej (indeksacyjnej) istotne znaczenia z punktu widzenia obu stron umowy odgrywa kwestia sposobu, w jaki waloryzacja ma być dokonywana, a przede wszystkim kursu tej waluty, przy zastosowaniu którego dokonywane będzie przeliczenie. Zarówno § 1 ust. 1, § 2 ust. 4 jak i § 5 ust. 1 umowy zawierają zatem również postanowienia odnoszące się do tych kwestii. Ustalono w nich zatem po pierwsze, że przeliczenie będzie dokonywane dwukrotnie – przy wypłacie poszczególnych transz kredytu i przy przeliczaniu rat celem ustalenia wyrażonej w walucie polskiej kwoty, jaką mają splacać powodowie, po drugie, że pierwsze przeliczenie będzie dokonywane według kursu kupna, a drugie – według kursu sprzedaży i wreszcie po trzecie, że oba te kursy będą ustalone według tabel obowiązujących w pozwanym banku. Mając na względzie treść art. 385¹ § 1 k.c. konieczne jest zatem ustalenie w pierwszej kolejności czy postanowienie umowy, na mocy którego wprowadzono do niej klauzulę waloryzacyjną (indeksacyjną) oraz mechanizm jej działania określają główne świadczenia jej stron. Pojęcie to nie zostało zdefiniowane w żadnym z obowiązujących przepisów, stąd zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie wypracowane zostały różne kryteria pozwalające na ich zidentyfikowanie w przypadku konkretnej umowy. Przez postanowienia określające główne świadczenia stron umowy rozumie się zatem postanowienia o charakterze konstytutywnym dla danego typu czynności prawnej, często utożsamiane z *essentialia negotii* umowy, a zatem tego rodzaju postanowienia, bez których nie sposób zakwalifikować umowy zgodnie z jej nazwą. Typowym przykładem tego rodzaju postanowień określających takie świadczenia są zatem w przypadku umów wzajemnych świadczenie, które ma zostać spełnione przez przedsiębiorcę (przeniesienie własności towaru, świadczenie usług telekomunikacyjnych, udostępnienie lokalu mieszkalnego do wyłącznego korzystania, wydanie określonej sumy pieniężnej) oraz cena czy wynagrodzenie, jakie ma w zamian uiścić konsument (cena sprzedaży, abonament, czynsz najmu, odsetki kapitałowe). Łącząca strony niniejszego postępowania umowa – umowa kredytu zdefiniowana została w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe, stosownie do treści którego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Główne świadczenia banku przesądzające o istocie umowy łączącej go z kredytobiorcą to zatem oddanie mu do dyspozycji ustalonej kwoty kredytu na oznaczony w umowie czas i z przeznaczeniem na określony cel, podczas gdy główne świadczenia kredytobiorcy obejmują korzystanie z udostępnionej mu kwoty kredytu zgodnie z postanowieniami umowy, zwrot kwoty wykorzystanego kredytu, zapłata odsetek oraz prowizji. Klauzula waloryzacyjna (indeksacyjna) służy do ustalenia wysokości świadczenia głównego kredytobiorcy, (kwoty, którą ma on zwrócić bankowi). Nie określa zatem tego świadczenia w sposób bezpośredni i nie zawiera samoistnych treści, a stanowi instrument, który służy do ostatecznego ustalenia rozmiaru świadczenia kredytobiorcy. Klauzula ta nie określa zatem głównego świadczenia którejkolwiek ze stron umowy, w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., tym

bardziej zaś nie określają takiego świadczenia postanowienia umowy, których celem jest określenie mechanizmu jej funkcjonowania. W ocenie Sądu Okręgowego w stanie faktycznym niniejszej sprawy niewątpliwym jest to, że samo wprowadzenie do analizowanej umowy klauzuli indeksacyjnej, a nadto miernika w postaci waluty CHF było objęte konsensem obu stron, a nadto zostało uzgodnione indywidualnie z powodami. Dowodzą tego jednoznacznie okoliczności, w jakich ta umowa została zawarta. Z niekwestionowanych przez strony ustaleń Sądu I instancji wynika, że w dniu _____ 2008 r. powodowie złożyli wniosek o udzielenie im przez pozwanego banku kredytu hipotecznego/budowlano – hipotecznego na kwotę 150.000 zł celem sfinansowania kosztów budowy domu jednorodzinnego. Decyzją z dnia _____ 2008 r. pozwany przyznał powodom wnioskowany kredyt. W międzyczasie, dnia _____ 2008 r., powódka wystąpiła do pozwanego banku z wnioskiem o zmianę waluty kredytu na frank szwajcarski, a nadto dnia _____ 2008 r. powodowie złożyli oświadczenie, że dokonali wyboru oferty kredytu indeksowanego do waluty obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z tego rodzaju kredytami, w tym ryzyka związanego ze zmianami stopy procentowej czy kursu waluty, które będą miały wpływ na wysokość ich zobowiązania. Dnia _____ 2008 r. pozwany wydał pozytywną decyzję w sprawie wniosku powodów o zawarcie umowy objętej wnioskiem z dnia _____ 2008 r. i w rezultacie w dniu _____ 2008 r. doszło do zawarcia umowy stanowiącej przedmiot analizy w niniejszej sprawie. Odmiennie natomiast kształtuje się sytuacja jeśli chodzi o ustalenia stron dotyczące zasad działania omawianej klauzuli, a zatem o mechanizmy, służące do przeliczania złotych na franki szwajcarskie. Załącznik do wniosku o zmianę waluty kredytu z dnia _____ 2008 r. (k. 355) obejmuje oświadczenie powodów co do wyboru kredytu w złotych indeksowanego do waluty obcej, świadomości co do ryzyka związanego z tego typu kredytami, ze zmianą kursu waluty obcej, co do zmiennej stopy procentowej oraz konsekwencji jej zmian. Nie zawarto w nim natomiast żadnych oświadczeń powodów odnoszących się do kwestii tego, jak będzie ustalany kurs waluty obcej, w szczególności zaś co do poinformowania ich przez bank o tym, że kursy te będą ustalane przez pozwanego bank, w jaki sposób i na jakich zasadach. Jak wynika z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie z klientem spoczywa na tym, kto się na to powołuje, a zatem w okolicznościach niniejszej sprawy na pozwanym, który mu jednak nie sprostał. Reasumując, w przypadku umowy łączącej strony niniejszego postępowania należało uznać, że indywidualnie poczynione uzgodnienia dotyczyły wyboru przez powodów w miejsce dotychczasowego kredytu w złotych kredytu w złotych indeksowanego do waluty obcej (CHF). Nie obejmowały one jednak zasad, w oparciu o które miała być przy zastosowaniu klauzuli waloryzacyjnej (indeksacyjnej) wyliczana wysokość ich zadłużenia. Brak jest wobec tego podstaw do uznania postanowień umowy odnoszących się do samego wprowadzenia klauzuli indeksacyjnej do umowy za abuzywne. Takie stanowisko nie jest przy tym sprzeczne z wyrokami Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów dotyczącymi uznania podobnych do analizowanych postanowień umowy za abuzywne, bowiem analiza treści tych wyroków pozwala stwierdzić, że faktycznie dotyczyły one abuzywności nie postanowień wprowadzających do umów klauzule indeksacyjne, a mechanizmów, przy użyciu których klauzule te były wykonywane, a zatem tego, że mechanizmy te zakładały ustalanie kursów walut obcych przez banki wedle zasad nie uzgodnionych z klientami. Przechodząc do oceny tych postanowień umowy z dnia _____ 2008 r., które dotyczyły mechanizmów przeliczania kwoty wypłacanych powodom w złotych na franki szwajcarskie oraz przeliczania tychże franków na złote polskie celem ustalenia wysokości rat w złotych polskich Sąd Okręgowy podziela w pełni stanowisko wyrażone przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nie budzi wątpliwości, że omawiane postanowienia kształtują prawa banku i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy powodów jako konsumentów. Za taką ich oceną przemawia to, iż na skutek przyjęcia na mocy omawianych postanowień zasady, zgodnie z którą przeliczenie złotych na franki szwajcarskie i odwrotnie ma następować przy przyjęciu kursów wynikających z tabel kursowych pozwanego, bank uzyskał wyłączne prawo do określania kursu

CHF dla potrzeb rozliczeń z powodami. Co więcej w umowie nie zawarto żadnych postanowień dotyczących zasad ustalania kursu CHF w tych tabelach. Powoduje to, że miernik pozwalający ustalić ostatecznie i wiążąco wysokość zobowiązania powodów nie ma charakteru obiektywnego, a został on uzależniony od jednostronnej i arbitralnej decyzji pozwanego. Dodatkowo zaś powodowie zostali pozbawieni możliwości weryfikacji prawidłowości danych umieszczanych przez bank w tabeli kursów, a tym samym prawidłowości wyliczenia wysokości kwoty należnych bankowi rat. Ten sposób ukształtowania zakresu praw i obowiązków stron analizowanej umowy, który jest następstwem wprowadzenia do niej na skutek zastosowania przez pozwanego przygotowanego przez niego wzorca postanowień dotyczących zasad działania klauzuli waloryzacyjnej nie spełnia kryterium transparentności, godzi w równowagę kontraktową stron umowy i w rezultacie stawia powodów w znacznie gorszej niż pozwanego pozycji, co niewątpliwie należy uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Na ocenę tę nie wpływają w żaden sposób akcentowane przez pozwanego okoliczności związane z faktycznym sposobem wykonywania umowy, bowiem jak wynika z art. 385² k.c. ocena zgodności postanowienia z dobrymi obyczajami dokonywana jest według stanu z daty jej zawarcia, a skutkiem jego negatywnej weryfikacji jest przyjęcie, za zasadzie art. 385¹ § 2 k.c., że postanowienie to nie wiąże konsumenta. Oznacza to, że postanowienie takie jest bezskuteczne od momentu zawarcia umowy. To, że w okolicznościach konkretnej sprawy kwestionowane przez konsumenta postanowienie nie było wykonywane w ogóle, było wykonywane w sposób dla niego korzystny, czy też mniej niekorzystny niż wynikałoby to z brzmienia tego postanowienia jest irrelevantne z punktu widzenia art. 385¹ k.c. niezależnie od tego czy sąd dokonuje jego kontroli incydentalnej, czy też abstrakcyjnej w ramach postępowania o uznanie wzorca umownego za niedozwolony. W obu bowiem wypadkach punkt wyjścia oceny jest ten sam i jest to moment zawarcia umowy. Z tej również przyczyny za niezasadny należy uznać zarzut skarżącego, zgodnie z którym abuzywność postanowień umowy dotyczących zasad ustalania kursu według którego przeliczane są dla potrzeb relacji stron franki szwajcarskie została wyeliminowana na skutek wykonania umowy przez powodów, a zatem na skutek spłaty przez nich rat, stanowiących przedmiot niniejszego postępowania. Sąd Okręgowy nie podziela zaprezentowanego w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r. (sygn. akt IV-CSK 362/14) stanowiska zgodnie z którym w takich okolicznościach niejasny sposób przeliczania waluty obcej został skonkretyzowany z chwilą dokonania spłaty wyliczonej przy jego zastosowaniu raty, co miałoby doprowadzić do eliminacji niedozwolonego charakteru postanowień umowy dotyczących sposobu przeliczania tych należności. Stanowisko takie nie uwzględnia bowiem zasady wyrażonej w przywołanym powyżej art. 385² k.c., a zatem zasady dokonywania oceny postanowień umowy według stanu z chwili jej zawarcia i treści art. 385¹ § 2 k.c., stosownie do którego postanowienia uznane za niedozwolone są bezskuteczne względem konsumenta od tej właśnie daty.

Jak wskazano powyżej skutkiem uznania danego postanowienia umowy za niedozwolone jest jego bezskuteczność względem konsumenta (art. 385¹ § 2 k.c.). Postanowienie to jest zatem eliminowane z umowy, która jednak w pozostałym zakresie powinna podlegać wykonaniu. W stanie faktycznym niniejszej sprawy oznacza to, że o ile w łączącej strony umowie w dalszym ciągu pozostaje w mocy klauzula indeksacyjna, to jednak brak jest miernika, który pozwalałby na jej stosowanie. W tym miejscu należy odnieść się do stanowiska powodów, zgodnie z którym za abuzywną należy uznać klauzulę indeksacyjną zawartą w umowie z _____ 2008 r. jako całość. Rozerwanie postanowienia umownego dotyczącego tej klauzuli na część dotyczącą samego jej wprowadzenia do umowy i część regulującą zasady jej funkcjonowania jest w ich ocenie niedopuszczalne, bowiem po wyeliminowaniu tej drugiej części brak byłoby możliwości faktycznego stosowania tej klauzuli, tym bardziej, iż wykluczona jest możliwość wprowadzenia przez sąd w miejsce wyeliminowanych postanowień umowy innego sposobu wyliczenia kursu CHF niezbędnego dla jej funkcjonowania. Bezskuteczność całej klauzuli indeksacyjnej prowadzi zatem zdaniem powodów do takiej sytuacji, jakby powodowie zawarli umowę bez niej, a zatem

umowę kredytu złotowego. W ocenie Sądu Okręgowego pogląd ten należy ocenić jako błędny. Wymaga podkreślenia, że jakkolwiek klauzula waloryzacyjna (indeksacyjna) niewątpliwie nie określa głównych świadczeń stron umowy z dnia _____ 2008 r., to jednak stanowi ona czynnik odróżniający w sposób wyraźny tę umowę od umowy „zwykłego” kredytu złotowego, jaka uprzednio łączyła powodów z pozwanym, a zatem czynnik decydujący o jej istocie. Umowa kredytu w złotych jest bowiem inną umową, aniżeli umowa kredytu w złotych indeksowanego do waluty obcej. *Expressis verbis* rozróżnienie to zostało wprowadzone do ustawy prawo bankowe dopiero na mocy ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U z 2011 r., nr 165, poz. 984 – tzw. ustawa „antyspreadowa”), poprzez dodanie pojęcia umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, w art. 69 w ust. 2 i ust. 3, niemniej jednak faktycznie nawet przed wprowadzeniem tej zmiany rozróżnienie takie występowało. Kredyty indeksowane do obcej waluty stanowią formę pośrednią między kredytem złotowym, bowiem są one udzielane i spłacane w złotych, a kredytem walutowym, z którym łączy je rozliczanie ich w walucie oraz charakterystyczne dla walutowych kredytów oprocentowanie według stopy LIBOR. Na marginesie należy wskazać, że to właśnie dążenie do możliwości uzyskania oprocentowania kredytu według stopy LIBOR a nie WIBOR, która z reguły jest znacznie wyższa, było rzeczywistym motywem wyboru w miejsce umowy kredytu złotowego umowy kredytu złotowego indeksowanego do CHF. Mając na względzie te okoliczności, jak i to, że wprowadzenie do umowy z _____ 2008 r. klauzuli indeksacyjnej nastąpiło w wyniku uzgodnień poczynionych indywidualnie z powodami, należy uznać za niedopuszczalne wyeliminowanie tej klauzuli z umowy w całości, a w konsekwencji przekształcenie tej umowy *de facto* w umowę kredytu złotowego. Jedyne postanowienia tej umowy, które istotnie są abuzywne, to postanowienia dotyczące mechanizmów przeliczania złotych na CHF i odwrotnie. Ich usunięcie z umowy prowadzi natomiast do powstania w niej luki, a mając na względzie doniosłość znaczenia usuniętych postanowień umowy z punktu widzenia realizacji jej postanowień, niezbędnym jest rozstrzygnięcie co do tego czy, a jeżeli tak to w jaki sposób lukę tę można uzupełnić, zaś w przypadku uznania, że możliwości takiej nie ma – oceny skutków ich wyeliminowania dla dalszego funkcjonowania umowy. W wyroku z dnia 21 grudnia 2016 r. (sygn. akt C - 154/15, C - 307/15, C - 308/15) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TSUE) wypowiadając się co do skutków uznania klauzuli umownej za niedozwoloną (nieuczciwą) stwierdził, że zadaniem sądu krajowego jest **wyłącznie wykluczenie stosowania nieuczciwego warunku umownego** w taki sposób, aby nie wywoływał on wiążącego skutku dla konsumenta. Winno się zatem doprowadzić do takiej sytuacji prawnej konsumenta, jaka miałaby miejsce wówczas, **gdyby tego warunku nigdy nie było. Sąd nie jest natomiast władny dokonać zmiany treści tego warunku.** W orzecznictwie TSUE, jak i w doktrynie podkreśla się nadto **tzw. odstraszający dla przedsiębiorców efekt** klauzul abuzywnych. W wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. (sygn. akt C - 26/13, Arpad Kasler, Hajnalka Kaslerne Rabai vs OTP Jelzalogbank Zrt) TSUE wskazał, że wprowadzenie w dyrektywie 93/12 przepisu, zgodnie z którym nieuczciwe warunki umowne są bezskuteczne, przy jednoczesnym zachowaniu obowiązku wykonania umowy w pozostałym zakresie było zabiegiem celowym i to mimo, że tego rodzaju konstrukcja może doprowadzić do negatywnych skutków ekonomicznych dla przedsiębiorcy, który w braku wyeliminowanego postanowienia mógłby w ogóle nie chcieć zawrzeć umowy z konsumentem. Celem tej regulacji było wywarcie odstraszającego skutku dla przedsiębiorców, którzy zamierzaliby stosować niedozwolone postanowienia umowne. Gdyby bowiem skutek uznania ich za nieuczciwe ograniczał się do powrotu do warunków uznawanych za uczciwe, to ryzyko ponoszone przez przedsiębiorcę byłoby tak niewielkie, że nie skłaniałoby przedsiębiorców do odstąpienia od zamiaru stosowania w zawieranych przez nich umowach postanowień niedozwolonych. W okolicznościach niniejszej sprawy podzielenie wprost stanowiska zaprezentowanego w tym orzeczeniu prowadzi do wyeliminowania z umowy łączącej strony postanowień regulujących zasady przeliczania złotych na franki szwajcarskie i w relacji odwrotnej. Prowadziłoby to do faktycznego braku możliwości wykonania umowy w pozostałym

zakresie, a w dalszej konsekwencji do drastycznego skutku, jakim byłoby stwierdzenie nieważności całej umowy i to od daty jej zawarcia, jako niewykonalnej. Należy podkreślić, że w orzecznictwie TSUE podkreśla się, że przepisy dotyczące uznawania postanowień umów z konsumentami oraz skutków z tym związanych zostały wprowadzone w interesie konsumentów, a zatem ich interpretacja i stosowanie winny tę okoliczność uwzględniać, poprzez poszukiwanie przy rozstrzyganiu konkretnych spraw takich rozwiązań, które zapewnią konsumentowi obiektywnie najlepszą ochronę, przy jednoczesnym dążeniu do utrzymania umowy w mocy (por. wyrok TSUE z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie Perenicova i Perenic vs SOS financ spol., sygn. akt C – 453/10). Jakkolwiek zatem abuzywność postanowień umowy łączącej przedsiębiorcę z konsumentem winna być brana przez sąd pod uwagę z urzędu, to jednak obowiązek odmowy stosowania abuzywnego postanowienia umownego nie ma charakteru bezwzględnego, może on bowiem zostać wyeliminowany na skutek oświadczenia konsumenta, poinformowanego o możliwych skutkach uznania przepisu za abuzywny, o braku zamiaru podnoszenia przez niego zarzutu w tej kwestii (por. wyrok TSUE z 4 czerwca 2009 r. w sprawie Pannon GSM ZRT. Vs Erzsébet Sustikne Györfi, sygn. akt C – 243/08). Ten kierunek interpretacji omawianych przepisów wynika z dostrzeżenia przez TSUE doniosłości możliwych negatywnych z punktu widzenia konsumenta skutków uznania pewnych postanowień umów konsumenckich za niedozwolone, co w szczególności dotyczy przypadków, w których konsekwencją tego mogłoby być uznanie całej umowy za nieważną. Wobec powyższego prawidłowy tok postępowania w sprawie, w której zachodzi podstawa do uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone wymaga uzyskania świadomej decyzji konsumenta co do tego czy zamierza on podnosić, bądź podtrzymuje, zarzut abuzywności danego postanowienia umownego. W rezultacie możliwe rozwiązania zakładają:

- dalsze obowiązywanie umowy bez tego postanowienia (o ile jest to możliwe),
- dalsze wykonywanie umowy z założeniem, że w miejsce wyeliminowanego postanowienia zastosowanie znajdzie odpowiedni przepis dyspozytywny (o ile nie ma możliwości wykonania umowy bez kwestionowanego postanowienia, a występuje mogący je zastąpić przepis dyspozytywny),
- nieważność całej umowy (o ile nie ma możliwości wykonania umowy bez kwestionowanego postanowienia, nie ma nadającego się do zastosowania przepisu dyspozytywnego, a konsument wyraża zgodę na taki skutek i wszystkie jego konsekwencje),
- obowiązywanie umowy w całości, w pierwotnym kształcie, to jest wraz z abuzywnym postanowieniem (o ile nie ma możliwości wykonania umowy bez kwestionowanego postanowienia, nie ma nadającego się do zastosowania przepisu dyspozytywnego, a konsument nie podnosi czy też nie podtrzymuje zarzutu abuzywności, z uwagi na to, że wiązałoby się to dla niego z drastycznie negatywnymi skutkami, wynikającymi z uznania umowy za nieważną).

Wymaga zważenia, że w okolicznościach niniejszej sprawy **nie ma, jak sygnalizowano powyżej, możliwości wykonania umowy po wyeliminowaniu postanowień o charakterze abuzywnym.** W przypadku przedmiotu regulacji tych postanowień, dotyczących sposobu ustalania kursu waluty stanowiącej miernik waloryzacji (indeksacji), **nie zachodzi nadto możliwość zastosowania w ich miejsce przepisu dyspozytywnego**, bowiem potencjalnie możliwy do zastosowania art. 358 § 2 k.c., przewidujący jako podstawę dla ustalenia wartości waluty obcej kurs średni NBP zaczął obowiązywać już po dacie zawarcia umowy z 30 czerwca 2008 r., bo dopiero od dnia 24 stycznia 2009 r. Ocena, które z powyższych rozwiązań należy w danym przypadku zastosować wymaga szczegółowej, zindywidualizowanej analizy sytuacji konkretnego konsumenta, przy czym analiza ta musi być dokonywana według stanu aktualnego na dzień orzekania. **W stanie faktycznym niniejszej sprawy powodowie złożyli jednoznaczne i nie**

budzące wątpliwości oświadczenie, z którego wynika, że akceptują oni rozstrzygnięcie, mocą którego łącząca ich z pozwanym umowa miałaby być uznana za nieważną w całości wraz z wszystkimi konsekwencjami jakie są z tym związane. **W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał analizowaną umowę za nieważną w całości, przy czym nieważność ta datowana jest od dnia jej zawarcia (*ex tunc*).**

Zgodnie z art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Uwzględniając zatem okoliczność, iż łącząca strony umowa została uznana przez Sąd Okręgowy za nieważną, spełnione w jej wykonaniu świadczenie powodów, obejmujące kwotę dochodzoną pozwem należało uznać za nienależne w rozumieniu tego przepisu. Na zasadzie art. 410 § 1 k.c. należało zatem przyjąć, że zgodnie z art. 405 k.c. pozwany obowiązany był do jego zwrotu, przy czym obowiązku tego nie eliminuje fakt, iż powodowie mimo posiadania świadomości co do mankamentów umowy realizowali wynikające z niej świadczenia. Zgodnie bowiem z art. 411 pkt 1 k.c. wiedza w zakresie braku obowiązku realizowania świadczenia nie wyłącza obowiązku jego zwrotu m.in. wówczas, gdy spełnienie świadczenia nastąpiło w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. **W powyższych okolicznościach należało uznać żądanie pozwu za uzasadnione co do zasady jak i wysokości, a apelację pozwanego za bezzasadną. Rozstrzygnięcie wydane przez Sąd Okręgowy uwzględnia natomiast nowy dowód, jaki został złożony w toku postępowania apelacyjnego przez pozwanego, a mianowicie wydruk potwierdzający zlecenie dokonania w dniu 19 kwietnia 2018 r. przelewu na konto kancelarii pełnomocnika powodów kwoty _____,68 zł (k. 774). Zgodnie z oświadczeniem pozwanego złożonym na rozprawie w dniu 24 maja 2018 r. zapłata tej kwoty nastąpiła w celu zaspokojenia roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu, a to roszczenia o zapłatę należności głównej w kwocie _____,56 zł oraz odsetek od niej wyliczonych przez pozwanego za okres od dnia _____ 2015 r. do dnia zapłaty. Oznacza to, że żądanie pozwu zostało do kwoty _____,68 zł zaspokojone. Na ocenę tę nie wpływa oświadczenie pozwanego, zgodnie z którym dokonania jej zapłaty nie należy traktować jako uznania żądania pozwu. Niewątpliwie bowiem niniejsze postępowanie dotyczyło żądania zapłaty określonej kwoty pieniężnej. **Pozwany jednoznacznie oświadczył, że zapłata _____ zł nastąpiła dla zaspokojenia tego właśnie a nie innego roszczenia procesowego, a tym samym należało uznać, że roszczenie to zostało zaspokojone.** Z tego względu to, czy pozwany akceptuje stanowisko powodów, Sądu pierwszej instancji, czy wreszcie Sądu Okręgowego co do oceny postanowień umowy łączącej go z powodami, w tym zaś jej ważności należy uznać za kwestię pozbawioną istotnego znaczenia. Jak bowiem wskazano powyżej postępowanie niniejsze dotyczy zapłaty określonej kwoty, a nie samego tylko ustalenia ważności umowy czy też bezskuteczności całości lub części jej postanowień. Oczywiście rozstrzygnięcie co do istnienia po stronie pozwanego obowiązku zapłaty dochodzonej pozwem kwoty wymaga zbadania omawianych kwestii, jednak jego zrealizowanie przez pozwanego wyłącza dopuszczalność wydania rozstrzygnięcia, na mocy którego kwotę tę zasądzono by na rzecz powodów. **W tych okolicznościach należało poddać ocenie to, czy zapłata kwoty _____,68 zł zaspokoiła objęte pozwem żądanie w całości. Dla oceny tej istotne znaczenie odegrał dowód złożony przez powodów, a to potwierdzenie wpływu tej kwoty na rachunek bankowy reprezentującego ich pełnomocnika procesowego.** Wynika z niego bowiem jednoznacznie, że kwota ta została na nim zaksięgowana nie w dniu 19 kwietnia 2018 r. a w dniu następnym, czyli 20 kwietnia 2018 r. Zgodnie z art. 454 § 1 k.c. świadczenie pieniężne powinno być spełnione miejscu zamieszkania lub siedzibie wierzyciela w chwili jego spełnienia. Regulacja ta prowadzi do wniosku, że dług pieniężny ma tzw. charakter oddawczy. Jego spłata następuje zatem w momencie dotarcia środków pieniężnych do wierzyciela, co w realiach niniejszej sprawy**

nastąpiło później aniżeli zakładał pozwany dokonując wyliczenia należnych powodom odsetek. Kwota _____,12 zł obejmuje bowiem odsetki od kwoty _____,56 zł za okres od dnia _____ 2015 r. do dnia 19 kwietnia 2018 r. Roszczenie powodów zostało zatem zaspokojone jedynie częściowo. Zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 451 § 1 k.c. dokonana przez pozwanego wpłatę należało zatem zaliczyć w pierwszej kolejności na zaległą należność uboczną, to jest na poczet odsetek od kwoty _____,56 zł, a następnie dopiero na należność główną. Odsetki należne z okres od dnia _____ 2015 r. do dnia 20 kwietnia 2018 r. wyniosły _____,31 zł, a zatem po zaliczeniu tej części wpłaconej na rzecz powodów kwoty należność odsetkową, należność główna została zaspokojona do kwoty _____,37 zł. **Do zapłaty na rzecz powodów pozostała tym samym kwota 0,19 zł.**

Z powyższych względów Sąd Okręgowy w punkcie pierwszym sentencji na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasadził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 0,19 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 kwietnia 2018 r., a w pozostałym zakresie powództwo oddalił, jednocześnie oddalając apelację na podstawie art. 385 k.p.c. w pozostałej części, jako niezasadną.

Podstawą zawartego w punkcie trzecim wyroku Sądu Okręgowego rozstrzygnięcia o kosztach postępowania był art. 103 § 1 k.p.c. Stosownie do jego treści niezależnie od wyniku sprawy sąd może włożyć na stronę lub interwenienta ubocznego obowiązek zwrotu kosztów procesu wywołanych ich niesumiennym lub oczywiście niewłaściwym postępowaniem. **W ocenie Sądu Okręgowego w stanie faktycznym niniejszej sprawy pomimo, że apelacja okazała się w przeważającej mierze uzasadniona, zachodziły podstawy uzasadniające ocenę postawy procesowej pozwanego jako niesumiennej i niewłaściwej.** W toku postępowania apelacyjnego strona pozwana dokonała zapłaty przeważającej części dochodzonej przez powodów kwoty, jednak czynność ta została dokonana w sposób mogący po ich stronie wywołać wątpliwości co do jej znaczenia i wpływu na byt ich roszczenia. Za stanowiskiem takim przemawia w pierwszej kolejności sposób opisanego przez pozwanego transakcji przelewu. Potwierdzenie transakcji, jakie dotarło do pełnomocnika powodów (k. 776) po pierwsze nie obejmuje wskazania, że nadawcą przelewu jest pozwany bank, bowiem jako nadawca widnieje podmiot oznaczony jako „ATOS - ROZLICZENIA”, a po drugie nie precyzuje w jednoznaczny i nie budzący wątpliwości sposób tytułu przelewu, jako że wskazano, że przelew został nadany tytułem „zapłaty należności z odsetkami z pozwu sygn. akt I C 654/16” (sygn. akt Sądu Rejonowego to tymczasem I C 564/16). Wątpliwości w tej kwestii zostały co prawda wyjaśnione przez pełnomocnika pozwanego podczas rozprawy w dniu 24 maja 2018 r., jednak **uwzględniając okoliczność, iż przelew został wykonany przez pozwanego, będącego bankiem, a zatem podmiotem, którego istota działalności sprowadza się m.in. do przeprowadzania transakcji bankowych, w tym przelewów, sposób działania pozwanego w omawianej kwestii cechuje co najmniej rażący brak profesjonalizmu.** Ten sposób dokonania zapłaty miał zatem prawo wywołać u pozwanych wątpliwości co do podmiotu, który jej dokonał, względnie motywów działania pozwanego. Na pogłębienie tych wątpliwości wpłynęło nadto niezrozumiałe w sensie merytorycznym oświadczenie pozwanego, który twierdząc, że zaspokaja dochodzone pozwem roszczenie, zaprzeczył temu, aby powództwo zostało przez niego uznane. Powodowie mieli zatem w opisanych okolicznościach pewne podstawy do zaniechania ograniczenia żądania pozwu o kwotę, jaka została na ich rzecz zapłacona przez pozwanego. Ten sposób ich postępowania został wywołany, jak wskazano powyżej, niesumiennym postępowaniem pozwanego. Na koszty postępowania zasądzone od niego na rzecz powodów złożyły się opłata sądowa od apelacji (_____ zł) oraz wynagrodzenie reprezentującego ich w postępowaniu apelacyjnym i zażaleniowym przed Sądem Najwyższym pełnomocnika w osobie radcy prawnego w kwotach odpowiadających stawkom minimalnym określonym w § 10 ust.1 pkt 1 w związku z § 2 pkt 1 (kwota _____ zł) oraz § 10 ust. 2 pkt 2 w związku z § 2 pkt 1 (kwota _____ zł) Rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Mazur i Wspólnicy